

10 gr.

ABC

10 gr.

NOWINY CODZIENNE

Nr. 151

Warszawa, sobota 15 maja 1937 r.

Rok XII

Brześć po czwartkowych zajściach Dziś pogrzeb ś.p. St. Kędziory Żydzi nie pokazują się w mieście

(Telefonem od specjalnego wysłannika „ABC”)

Liczne sklepy żydowskie w Brześciu są dziś pozamykane, przeważnie zabite deskami. Na ulicach widać jeszcze pozostałości wyrzucanych towarów. Ludność żydowska zabarykadowała się w domach, nie wychodząc prawie zupełnie na miasto. Po ulicach krążą gęste patrole policyjne.

W czwartek władze szkolne po ukończonych lekcjach zatrzymały młodzież, wypuszczając ją do domu drobnymi grupkami.

Zajścia trwały od g. 9-ej rano do 1-ej w nocy. Trzeba podkreślić

że w czasie całej akcji, mimo olbrzymiego wzburzenia tłumy, nie było ani jednego wypadku rabunku. Dziś jeszcze na ulicach Brześcia widać towary, zniszczone meble i urządzenia sklepowe, których nikt nie rusza.

Sprawa morderstwa Ajzyka Szczerbowski usiłował uciekać, został jednak zatrzymany przez władze bezpieczeństwa i obecnie znajduje się w szpitalu pod eskortą policyjną. Został również aresztowany ojciec jego Wolf Szczerbowski.

Zamordowany wywiadowca Stefan Kędziora liczył 33 lata i był jednym z najzdolniejszych funkcjonariuszy policji śledczej. Kilkakrotnie ranny w czasie walk z przestępcami, Kędziora przed trzema laty ocalał cudownie, dzięki zegarkowi, o który otarła się kula bandyty. Kędziora osierocił żonę, 7-letniego synka i drugiego synka urodzonego w dniu jego zamordowania.

Stow. Kupców chrześcijańskich powzięło uchwałę, że w dniu pogrzebu wywiadowcy Kędziory

wszystkie sklepy chrześcijańskie w całym Brześciu będą zamknięte na znak żałoby.

Pogrzeb ś.p. Stefana Kędziory odbędzie się dziś w sobotę o g. 16.30. Spodziewany jest masowy napływ ludności okolicznej.

Wyrok na Krahelską 1000 zł. grzywny za obelgi zawarte w powieści

Sąd Grodzki XIII Oddziału wydał wyrok w sprawie Haliny Krahelskiej, oskarżonej o znieważenie władz administracyjnych i policji, oraz o rozpowszechnianie pogłoszek nieprawdziwych, które mogły wywołać niepokój publiczny.

W OSTROWIU WLKP.
zaprenumerować „ABC” można u p. Jana Cieślaka
ul. Koszarowa 4 m. 3

Sąd uznał winę Krahelskiej za dowiedzioną tylko co do jednego punktu, a mianowicie, że powieść „Polaki” zawierała brutalną napaść i obelgi na policję. Z pozostałych zarzutów działaczkę socjalistyczną uniewinniono. Mocą wyroku Krahelska skazana została na grzywnę w wysokości 1000 zł. z zamianą na 10 dni aresztu. Przebieg rozprawy patrz str. 5-ta.

Robotnicy strajkujący w Bogucicach Proszą o Mszę św. w okupowanej fabryce w czasie Zielonych Świątek

Od dłuższego czasu trwa strajk okupacyjny w fabryce porcelany „Giesche” w Bogucicach. Dotychczasowe pertraktacje pomiędzy strajkującymi a dyrekcją fabryki nie doprowadziły do jakiegokolwiek porozumienia, wobec nieustępliwego stanowiska dyrekcji.

Ponieważ strajkująca załoga

straciła nadzieję, aby zatarg mógł być zlikwidowany przed świętami, komitet strajkowy wspólnie z radą załogową zwrócił się do miejscowego proboszcza z prośbą o odprawienie Mszy świętej dla strajkujących w okupowanej fabryce.

Postępek strajkujących robotników jest pięknym i wymownym dowodem, że robotnik śląski walczy o słusze i sprawiedliwe wynagrodzenie swej pracy, nie

idzie za hasłami komunistycznymi, podsuwanymi mu przez usługujących agitatorów. Niewątpliwie władze kościelne przychyliły się do prośby strajkujących robotników, dając tym jeszcze jeden dowód, że w walce o słuszość i sprawiedliwość kościół katolicki jest zawsze z robotnikami.

Na perswazję przedstawicieli związków zawodowych załoga odstąpiła na razie od zamiaru zastrzeżenia strajku okupacyjnego przez ogłoszenie głodówki.

16 mil. fr. wydadzą polacy na wystawie paryskiej Traktat handlowy z Francją Obroty wzrosły o 80 mil. fr.

Jak się dowiadujemy nowy traktat handlowy polsko - francuski ma się składać z pięciu głównych układów.

Pierwszym z nich jest traktat handlowy i nawigacyjny.

Drugim aktem jest polsko - francuski układ płatniczy na rok 1937. Układ ten ustala m. in. zasadę, że stosunek eksportu francuskiego na rynek polski do eksportu polskiego na rynek francuski ma wynosić 80:100. Nadwyżka dla Polski użyta będzie na regulowanie obsługi kapitału francuskiego pracującego w Polsce.

Trzecim układem jest układ kontyngentowy, przewidujący przy stałym stosunku 80 : 100 regulowanie wzajemnych rozmiarów handlu między obu krajami. Nad utrzymaniem tego stosunku

i nad regulowaniem tym czuwać ma specjalna komisja mieszana polsko - francuska, która zbierać się będzie co 3 miesiące naprzemiennie we Francji i w Polsce. Traktat obecny, zdaniem kół dobrze poinformowanych powinien pozwolić na powiększenie obrotów polsko - francuskich w nadchodzącym roku o poważną kwotę 60 — 80 mil. fr.

Czwarta część jest układ turystyczny. Układ ten, w związku z układem handlowym i płatniczym, przewiduje wydzielenie pewnych kwot do wysokości 16 miln. fr. z całkowitego obrotu płatniczego między Polską a Francją, celem pokrycia wydatków dewizowych, związanych z wyjazdem turystów polskich na Wystawę Paryską. O tę kwotę, która zostanie wydzielona na cele turystyki wystawowej, zostanie zmniejszony w konsekwencji eksport towarów francuskich do Polski.

Piąty układ — to porozumienie rolnicze, wymiana produktów rolniczych.

Oryginalne zdjęcie z uroczystości koronacyjnych



Las periskopów, przez które jak zlodzi podwodnych obserwowano pochód koronacyjny ponad morzem głów, zgromadzonych tłumów.

Nie wolno sprzedawać ani kupić bez zgody starosty

W ostatnim „Dzienniku Ustaw” ukazała się ustawa, wprowadzająca szereg ograniczeń w stosunku do gospodarstw powstałych przy parcelacji nieruchomości ziemskich.

Nie dotyczy ona parcelacji, prowadzonej przy tworzeniu i zabudowywaniu nowych osiedli.

Gospodarstwa powstałe z parcelacji nie mogą być zbywane, dzielone, wydzierżawiane lub zastawiane bez każdorazowej zgody starosty. Właściciele ich obowiązani są gospodarować na nich osobiście.

W licytacji tych gospodarstw mogą brać udział jedynie te osoby, które uzyskały na to zezwolenie starosty, co nie dotyczy instytucji kredytu długoterminowego.

Wszystkie te ograniczenia dotyczą zarówno pierwonabywców, jak i dalszych nabywców, wzmianki o nich umieszczane będą z urzędu i bezpłatnie we wszelkich aktach hipotecznych, a umowy przeciwne tym postanowieniom są nieważne.

Władzą powołaną do udzielania wszelkich zezwoleń jest zasadniczo starosta.

W PŁOCKU

zaprenumerować „ABC” można u p. Edwarda Śmietanowskiego
ul. Płocka 16 (kiosk).

Trocin

Historyk czasów dzisiejszych niewątpliwie poświęci wiele miejsca dwóm typom społecznym niemal dominującym ilościowo wśród warstw t. zw. inteligencji.

Jeden to rozpowszechniony typ opozycjonisty zasadniczego.

Okaz taki psioczył, psioczył i będzie psioczył przeciwko każdemu, kto cokolwiek tworzy. Natomiast każdy krytyk zawodowy zdobędzie u niego stosunkowo łatwy poklask.

Refrenem tych ludzi jest sławetne „moja pani! moja pani!”.

Taki klasyczny zwolennik opozycji, zapytany jakiego ustroju względnie jakiej Polski — życzyłby sobie, wpada w zakłopotanie. Przeciwnie do muru, wymieni najwyżej kilka osób, nadających się jego zdaniem pod pręgierz. Kandydatów na ich miejsce napewno nie wymieni, a jeśli wybełko-cze jakie nazwiska, to pocichu i poufnie zapewni, że też będą kradli.

Znając psychikę takiego osobnika można śmiało orzec,

że byłby bardzo zmartwiony, gdyby nie kradli; wręcz przeciwnie, konsolidacji opinii osobnik taki straciłby rację bytu i apetyt.

Działacze opozycyjni taki pan okłaskuje jak gladiatorów, ale biletu wejścia zasadniczo nie płaci.

Prasę opozycyjną przegląda w cukierni lub u znajomych.

Jeśli tego rodzaju osobnik w okresie bohaterskiego uniesienia zaprenumeruje gazetę opozycyjną, będzie napewno w gronie podobnych mu uchodził za bojowca, z którym niebezpiecznie poprzestawać.

Niezłomny opozycjonista nie sprzeniewierzy się również zasadzie bezinteresownej współpracy: płacąc jakiegokolwiek składki, straciłby szacunek dla siebie i opozycji, wspieranej raczej płatnicznie.

Drugi typ obywatela bardzo rozpowszechniony — to obywatel lojalny... czciciel zwycięzców. O ile pierwszy należy raczej do kategorii pesymistów, drugi może być za-

szeregowany do grupy optymistycznej. Pierwszy cierpi na śledzionę, drugi umiera z przeżyczenia.

Obywatel typu drugiego uwielbia zwycięzców, nie znosi i potępia ludzi walczących do piero o zwycięstwo.

Szacunek dla władzy i uwielbienie dla zwycięzców rozpięta pierś takiego entuzjasty, gromi on zwykle warcholstwo rodaków, przypomina, że zasada „Polska nierządem stoi” zgubiła ongiś ojczyznę.

Podobnie jak obywatel opozycjonista również obywatel entuzjasta ogranicza swą czynność do manifestowania, z tą różnicą, że ten drugi się z tym nie tylko nie kryje, lecz wszem wobec entuzjazm swój podkreśla.

Jeden i drugi są niezłomni. Opozycjonista pozostaje nim do końca życia, również entuzjasta takim pozostaje, zmienia się tylko obiekt jego entuzjazmu. Stara to piosenka:

„Kto zwyciężył? Nasi. A kto nasi? Wiadomo — Ci którzy zwyciężyli!”

Jeśli się kto zdziwi, że tyle miejsca poświęcamy tym dwóm typom obywateli, to usprawiedliwia nas fakt, że nie stęty stanowią oni 3/4 „odgórnych” warstw naszego społeczeństwa, czyli imię im legion.

Cóż dają społeczeństwu tacy obywatele? Niewiele, jeżeli pożytek — z... trocin. Co daje im społeczeństwo? Najlepiej by ich uczciło, stwarzając dla nich dwie sąsiednie kwatery na Powązkach.

Bramy prowadzące do tych kwater można by ozdobić napisami:

„Cichym zwolennikom niezłomnej opozycji” i drugim „Głośnym wielbicielom każdego razowych zwycięzców”. Byłaby to również jedyna okazja ściągnięcia większych ofiar na cele społeczne z tytułu honorowego wyróżnienia, na które jednakowoż łase są obywateli opisane kategorie obywateli.

Młode pokolenie obywateli czynnych z przyjemnością na nagrobkach dopisze: „Niech im ziemia lekka będzie!”.

A. G.

Pełnomocnictwa dla min. Poniatowskiego W sprawie reformy rolnej

Premier Składkowski na czwartkowej konferencji z marszałkami obu izb ustawodawczych złożył, jak wiadomo, oświadczenie, że rząd nie zamierza starać się o uzyskanie pełnomocnictw i wypowiedział się równocześnie za zwoływaniem izb w miarę potrzeby nawet w okresie letnim.

Po tej deklaracji p. premiera Składkowskiego, duże zainteresowanie w sferach parlamentar-

nych wywołała akcja min. Poniatowskiego, który stara się o uzyskanie pełnomocnictw dla przeprowadzenia w drodze dekretu jednej tylko ustawy, kodyfikującej, a w rzeczywistości zmieniającej treść obowiązującej obecnie ustawy o reformie rolnej.

W razie uzyskania pełnomocnictw min. Poniatowski odniósłby w izbach olbrzymi sukces, wzmacniając znacznie swą sytuację polityczną.

Min. Poniatowski przeprowadził szereg rozmów z posłami: Żeligowskim, Kielakim, Tomaszem Kozłowskim i prowadzi je nadal, celem zapewnienia sobie poparcia tych grup parlamentar-

nych. Jak się dowiadujemy, wyżej wymienieni parlamentarzyści wypowiedzieli się przeciwko pełnomocnictwom, powołując się na deklarację premiera Składkowskiego.

Katastrofa w górach

WENECA, 14. 5. W miejscowości Costa pod Tarvis wydarzyła się dziś katastrofa obniżająca się ziemi. Olbrzymia ściana ziemi ze zbocza górskiego przysięgnęła kilka chat wiejskich. Pod zwałami ziemi znalazło śmierć 6 osób. Dalszych ośmiu jest rannych. Siedem domów uległo całkowitemu zniszczeniu.

Termin płatności podatku gruntowego

Rozporządzeniem ministra Skarbu przesunięto do dnia 30 czerwca b. r. termin płatności pierwszej raty państwowego podatku gruntowego na rok 1937 dla płatników, którzy nie opłacają oddzielnego dodatku do podatku, oraz dla uczestników podatkowych jednostek zbiorowych.